TADEUSZ SYKUT

ur. 1923; Sielce

Miejsce i czas wydarzeń	II wojna światowa
Słowa kluczowe	II wojna światowa, służba wojskowa, walki z Niemcami, Niemcy

„Porucznik kazał nam podpalić kościół”

Jak już wybite było to wszystko, to [porucznik] mówi: „Idzi Sykut, z drugiem, padpali kościół.” Nu, podpalić, no to ni ma problemu, proszę. Poszliśmy do kościoła, no ale co w kościele, ławki są, to u Niemców, to ładne ławki są, rozerwaliśmy jakieś krzesło, coś tego. Była jakaś otomana tam koło ołtarza. Rozerwaliśmy te otomanę i włosie się nie chce palić. Nie możemy zapalić. Chcemy zapalić, ale nie możemy zapalić, bo nie ma czym. Zapałką nie zapalisz, ściany też nie zapalisz, ni schodów w kościele. To wychodzimy z tego, leci porucznik: „No, poczemu nie podpalili?”. Mówię, że: „nie można podpalić, bo ściany murowane, ni ma słomy, jak pan podpali poruczniku, tak?”. Mówi: „Tak, ty, ty, po słomę, a ty po benzynę.” I on poszedł, przyniósł wiadro benzyny, a ja przyniosłem wiązkę słomy i między te ławki, jak to w kościele są. I te słomę położyłem w te ławki, a on to benzyną wylał, podpaliliśmy, łooo… W przeciągu minuty czasu, jak były się drzwi otwierały... nie na zewnątrz, a do środka, byśmy się spalili w tym kościele. Jak się cug zrobił w tym kościele, automatycznie, w przeciągu minuty czasu. Jak myśmy to rozpalili, przeniósł się ogień po tych ołtarzach, po tych wszystkich słupach, palił się dach. Nad nami się palił. W mgnieniu oka ten ogień się przeniósł. Bo nie wiem, czy to zamknięcie było, że ten ogień nie wychodził do góry. No to my do drzwi, a to szczęście było, że się drzwi otwierały na zewnątrz i wyskoczyliśmy. Jak były się te drzwi do środka [otwierały], to byli wa się spalili w tym kościele. O, o, o. Tak, takie były zagrania. Łeb za łeb szło. I koniec. I te małe Niemce przecież co one tam miały, po dwanaście, po trzynaście lat, a ja miałem już dwadzieścia pińć, to one by miały po siedemdziesiąt lat [dzisiaj], to by żyły. Przecie byśmy tego nie robili, nie zabijalibyśmy ich, i tych matek. Ale, że ponieważ rozkaz był taki, rozkaz śmy wykonali, wytłukliśmy, łeb za łeb i koniec, o.

Data i miejsce nagrania	2005-11-14, Sielce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Grzegorz Woźniak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"